

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania D.S.
od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w Lublinie
o prawo do wojskowej renty rodzinnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 17
listopada 2025 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Lublinie
z dnia 30 stycznia 2025 r., sygn. akt III AUa 517/23,

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- II. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego 240 zł (dwieście czterdzieści) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 października 2021 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w Lublinie odmówił D.S. prawa do wojskowej renty rodzinnej po zmarłym byłym małżonku L.C., gdyż nie spełniła ustawowego wymogu określonego w art. 70 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2023 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał D.S. prawo do wojskowej renty rodzinnej od dnia 1

września 2021 r. Sąd pierwszej instancji powołując orzeczenia Sądu Najwyższego stwierdził, że warunkiem przyznania prawa do renty dla małżonki rozwiedzionej jest spełnienie dwóch przesłanek. Po pierwsze, dochodząca prawo powinna spełniać przesłanki z art. 70 ust. 1 lub 2 ustawy emerytalnej. Po drugie, w dniu śmierci męża powinna ona mieć prawo do alimentów ze strony byłego małżonka, realizujące ustawowy obowiązek, ustalone wyrokiem lub ugodą sądową, a zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13, również w sposób umowny. W rozpoznawanej sprawie związek małżeński skarżącej i jej zmarłego męża został rozwiązany przez rozwód bez orzekania o winie w 2013 r., a w wyroku rozwodowym zostały na rzecz wnioskodawczynie zasądzone od byłego męża alimenty. Pomimo zaś, że formalnie obowiązek alimentacyjny L.C. wobec odwołującej wygasł z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, to jest w październiku 2018 r., to aż do dnia śmierci na mocy ustnego porozumienia z wnioskodawczynią dobrowolnie i systematycznie płacił on na jej rzecz alimenty w kwocie i w terminie wynikającym z postanowień wyroku rozwodowego z przeznaczeniem na zaspokajanie jej potrzeb. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że D.S. spełniła wszystkie przesłanki warunkujące przyznanie jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym byłym małżonku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestią kluczową w sprawie było, czy w dacie śmierci byłego męża D.S. obowiązek alimentacyjny istniał względem niej na gruncie art. 60 k.r.o., czy też już wygasł. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 maja 2014 r. (SK 61/13) odnosi się bowiem do art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, a nie do art. 60 k.r.o. Sąd odwoławczy kierował się stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 30 listopada 2023 r. II USKP 79/22 (OSNP 2024/11/110), w którym wskazano, że obowiązek alimentacyjny z art. 60 k.r.o. jest ograniczony czasowo i ten aspekt ma istotne znaczenie. Wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu wyłącza prawo do renty rodzinnej małżonki rozwiedzionej (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 29 lipca 2020 r., I UK 10/19, OSNP 2021/4/45). Nieuzyskanie z mocy wyroku sądowego przedłużenia terminu pięcioletniego, o którym mowa w art. 60 § 3 zdanie drugie k.r.o. powoduje wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego rozwiedzonego małżonka, co oznacza niespełnienie jednego z warunków niezbędnych do przyznania renty

rodzinnej, polegającego na posiadaniu prawa do alimentów ustalonego wyrokiem sądowym lub ugodą sądową w dniu śmierci byłego męża (art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej). W takiej sytuacji bez znaczenia jest dobrowolne niesienie sobie pomocy materialnej. Realizacja umownego obowiązku alimentacyjnego poza granicami kodeksu rodzinnego nie pozwala stwierdzić, że po rozwodzie małżonek ma prawo do alimentów. W ocenie Sądu Apelacyjnego obowiązek alimentacyjny ubezpieczonego wobec wnioskodawczyni wygasł przed jego śmiercią. Małżeństwo rozwiązane zostało 3 października 2013 r., czyli ponad 6 lat przed śmiercią L.C., a obowiązek alimentacyjny, o jakim mowa w art. 60 § 3 k.r.o., nie został przedłużony wyrokiem sądu lub ugodą sądową. W tym stanie rzeczy nie zostały spełnione przesłanki uprawniające ją do renty rodzinnej po zmarłym byłym mężu, bowiem w dacie jego śmierci nie miała prawa do alimentów z jego strony ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów postępowania, to jest art. 378 § 1 k.p.c., a także na naruszeniu prawa materialnego, to jest art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej i art. 60 § 3 k.r.o. oraz art. 5 k.c.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, a mianowicie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13. Ponadto wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, z uwagi na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, a mianowicie pytanie, czy brak wyroku zasądzającego alimenty na podstawie art. 60 § 3 k.r.o., po ponad 5-letnim okresie od rozwiązania małżeństwa, w każdej sytuacji, to jest także w przypadku dobrowolnego łożenia alimentów przez zobowiązanego, przy występowaniu wyjątkowych okoliczności o których mowa w art. 60 § 3 k.r.o., jest równoznaczny z zaistnieniem negatywnej przesłanki do przyznania osobie uprawnionej renty rodzinnej na podstawie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Skarżąca wniosła również o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż jest ona oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151). Zauważyć należy, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Zauważyć należy, że rozbieżność w wykładni prawa między sądami w tej samej sprawie to nie rozbieżność w orzecznictwie sądów, którą ma na uwadze podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Na gruncie tego przepisu chodzi o rozbieżność orzecznictwa sądów w różnych sprawach w zakresie wykładni prawa i potrzebę ujednolicenia wykładni przez Sąd Najwyższy. Natomiast w tej samej sprawie sąd drugiej instancji może orzec przeciwnie niż sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2014 r., II UK 51/14, LEX nr

1738490). Ponadto przywołane przez skarżącą orzeczenia Sądu Najwyższego nie prezentują innej interpretacji art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, niż wskazana w orzecznictwie przywołanym przez Sąd Apelacyjny. W postanowieniu z dnia 28 stycznia 2021 r., I USK 30/21, (LEX nr 3181994) oraz w wyroku z dnia 6 lutego 2020 r., II UK 272/18, (OSNP 2021, nr 2, poz. 20). Sąd Najwyższy przyjął, że warunkiem przyznania prawa do renty dla małżonki rozwiedzionej jest spełnienie dwóch przesłanek: po pierwsze, ziszczenie się warunków określonych w art. 70 ust. 1 lub 2 ustawy emerytalnej, a po drugie, posiadanie prawa w dniu śmierci męża do alimentów, realizujących ustawowy obowiązek, ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową, a zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13, Dz. U. z 2014 r. poz. 683, również w sposób umowny. W postanowieniu z dnia 16 czerwca 2020 r., I UK 327/19, (LEX nr 3033245) Sąd Najwyższy uznał z kolei, że wspólne zamieszkiwanie byłych małżonków, aż do śmierci jednego z nich nie ma znaczenia prawnego dla uprawnień do renty rodzinnej, istotny jest bowiem stan prawny.

Odnosząc się do drugiej okoliczności przemawiającej, zdaniem skarżącej, za przyjęciem skargi do rozpoznania zauważyć należy, że wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Ponadto skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią jurystyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., I UK 252/17, LEX nr 2533238). W celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie wystarczy samo sformułowanie pytania do Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 12/18, LEX nr 2499783).

Nadto łączenie przesłanki oczywistej zasadności skargi z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, budzi poważne zastrzeżenia. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że jednocześnie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990). Co jest sporne nie może być oczywiste (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; z dnia 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[a.ł.]